

Sygn. akt *I ACa 521/15*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Roman Stachowiak

Sędziowie: SA Mikołaj Tomaszewski

SA Mariola Głowacka /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą**

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 11 lutego 2015 r., sygn. akt I C 322/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- a. w punkcie 7 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2015r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,
- b. w punkcie 8 w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zielonej Górze) kwotę 16.494 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,
- c. w punkcie 9 w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od powoda z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zielonej Górze) kwotę 4.101,14 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,
- d. w punkcie 10 w ten sposób, że koszty procesu stosunkowo rozdziela między stronami i z tego tytułu zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.269 zł;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. koszty postępowania apelacyjnego stosunkowo rozdziela między stronami i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.277 zł.

SSA Mariola Głowacka SSA Roman Stachowiak SSA Mikołaj Tomaszewski

Sygn. akt I ACa 521/15

UZASADNIENIE

Powód M. L. pozwem skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. po ostatecznym sprecyzowaniu roszczeń wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty:

- 1) 430.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 130.000 zł od dnia 20 listopada 2009r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 300.000 zł od dnia złożenia pisma rozszerzającego pozew do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
- 2) 1.356,49 zł tytułem comiesięcznej renty z tytułu utraconych dochodów płatnych do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od stycznia 2015r. wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki,
- 3) 17.662,80 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od stycznia 2012r. do końca grudnia 2014r. z tytułu utraconych dochodów wraz z odsetkami liczonymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty,
- 4) 2.472 zł tytułem comiesięcznej renty z tytułu zwiększonych potrzeb począwszy od stycznia 2015r.,
- 5) 49.057 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od stycznia 2012r. do końca grudnia 2014r. z tytułu zwiększonych potrzeb wraz z odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty,
- 6) kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Nadto powód wniósł o ustalenie na przyszłość odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku z dnia 9 czerwca 2009r.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 11 lutego 2015r.:

- 1) ustalił odpowiedzialność pozwanej wobec powoda za skutki wypadku z dnia 9 czerwca 2009r. na przyszłość,
- 2) zasądził od pozwanej na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 230.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 30.000 zł od dnia 20 listopada 2009r., od kwoty 100.000 zł od dnia 23 sierpnia 2012r., a od dalszej kwoty 100.000 zł od dnia 12 stycznia 2015r. do dnia zapłaty,
- 3) zasądził od pozwanej na rzecz powoda comiesięczną rentę uzupełniającą w wysokości 907 zł ustaloną i wypłaconą przez pozwaną tytułem całkowitej utraty zdolności zarobkowej powoda, płatną do 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności każdej z rat,
- 4) zasądził od pozwanej na rzecz powoda comiesięczną rentę w wysokości 2.472 zł z tytułu zwiększonych potrzeb powoda, płatną do 10-go każdego miesiąca począwszy od stycznia 2015r. z tym, że wysokość renty za styczeń 2015r. i luty 2015r. w związku z wypłaconą rentą w wysokości 620 zł ustalił na kwotę 1.852 zł,
- 5) zasądził od pozwanej na rzecz powoda tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb powoda kwotę 49.057 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2015r.,
- 6) umorzył postępowanie co do kwoty 1.355 zł,

7) oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

8) nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Zielonej Górze kwotę 12.026 zł tytułem opłaty stosunkowej od uwzględnionego powództwa, od którego powód był zwolniony, oraz kwotę

1.314,71 zł tytułem niepokrytych kosztów opinii biegłych i kosztów pozyskania dokumentacji,

9) nakazał ściągnąć od powoda z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Zielonej Górze kwotę 11.159 zł tytułem opłaty stosunkowej od oddalonego powództwa i kwotę 142,29 zł tytułem kosztów pozyskania dokumentacji,

10) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.860 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji i wnioski z nich płynące zostaną przedstawione poniżej uwzględniając zakres zaskarżenia wyroku przez powoda, który zaskarżył orzeczenie w zakresie oddalającym powództwo o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pracodawca powoda tj. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w J. był w 2009r. ubezpieczony u pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w zakresie odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością oraz posiadany mieniem. Zgodnie z umową ubezpieczenia suma gwarancyjna na jeden wypadek ubezpieczeniowy wynosiła 1.500.000 zł. W dniu 9 czerwca 2009r. podczas pracy powód M. L. obsługując maszynę obtaczarkę (...) 140 uległ wypadkowi przy pracy. Podczas udzielania pomocy innemu pracownikowi w pakowaniu (bandowaniu taśmą plastikową paczki gotowego wyrobu) M. L. został uderzony w głowę metalowym elementem osłony zaostriarki (...), w wyniku czego doznał urazu głowy. Prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Zielonej Górze postępowanie przygotowawcze w przedmiotowej sprawie zostało zawieszono postanowieniem z dnia 28 października 2010r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest operatorem przetwórstwa mięs. W momencie wypadku M. L. był zatrudniony przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w J. od 15 lat. Pracował na stanowisku operatora wózka widłowego, autoklawu, masz. stol., montażysty, pakowacza w pełnym wymiarze czasu pracy. Orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z 14 września 2011r. u powoda ustalono 40% uszczerbek na zdrowiu, spowodowany wypadkiem przy pracy. Po zakończeniu leczenia powód otrzymał jednorazowe odszkodowanie z ZUS w wysokości 25.800 zł. Dnia 13 października 2009r. powód działając przez profesjonalnych pełnomocników wezwał pozwaną do wypłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 4.116 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Dnia 28 kwietnia 2010r. pozwana wypłaciła powodowi kwotę 15.000 zł tytułem odszkodowania. Pismem z dnia 2 sierpnia 2010r. powód rozszerzył swoje żądanie do kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pismem z dnia 12 sierpnia 2010r. pozwana poinformowała powoda o przyznaniu mu dalszej kwoty 10.000 zł. Dnia 3 września 2010r. pozwana przyznała powodowi jeszcze 10.864,64 zł z czego 3.570 zł tytułem kosztów rehabilitacji, kwotę 472,50 zł tytułem kosztów przejazdów, kwotę 1.822,14 zł jako koszty leczenia oraz dodatkowo 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W sumie z dokonanymi wypłatami wysokość wypłaconego odszkodowania wyniosła 35.864,64 zł. Pismem z dnia 1 lutego 2011r. powód wezwał pozwaną do przyznania mu renty wyrównawczej w wysokości 935,32 zł oraz dodatkowej kwoty 220.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwana w dniu 11 lutego 2011r. uznała wysokość roszczenia powoda na łączną kwotę 80.676 zł i wypłaciła mu kwotę 20.000 zł zadośćuczynienia. Dnia 5 sierpnia 2011r. pozwana wypłaciła powodowi dalsze 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pismem z dnia 14 grudnia 2011r. powód ponownie wezwał pozwaną do wypłaty 220.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia oraz kwoty 402.708,00 zł tytułem renty skapitalizowanej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że bezpośrednio po wypadku w okresie od 9 czerwca 2009r. do 14 lipca 2009r. M. L. przebywał w Szpitalu Wojewódzkim (...) w Z. na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii z rozpoznaniem ostrego krwaka nadtwardówkowego

w okolicy czołowo-ciemieniowej po stronie prawej, masywnym ukrwotoczeniem stłuczenia tkanki mózgowej w obrębie obu płatów czołowych i w lewym płacie skroniowym, pourazowym krwawieniem podpajęczynówkowym, obrzękiem mózgu, złamaniem kości twarzoczaszki – kości nosowej, sitowej, zatoki szczękowej, prawego łuku jarzmowego

i prawego oczodołu, złamaniem kości czołowej i ciemieniowej prawej, raną ciętą powieki górnej prawej z następowym niedomykaniem powieki i erozją rogówki oraz niewydolnością oddechową. W momencie przyjęcia do szpitala powód został poddany operacji rozległej kraniektomii w okolicy czołowo – ciemieniowej prawej. W szesnastej dobie hospitalizacji doszło u powoda do załamania się ogólnego stanu zdrowia spowodowanego zapaleniem płuc, na skutek czego powrócono do wentylacji mechanicznej. Następnie powód został przekazany na Oddział Neurologii z Pododdziałem Udarów Mózgu, gdzie przebywał od dnia 14 lipca 2009r. do dnia 23 lipca 2009r. W momencie przyjęcia u powoda rozpoznano stan po urazie czaszkowo – mózgowym, objawową encefalopatię pourazową pod postacią zespołu psychoorganicznego z ustępującym niedowładem czterokończynowym oraz wyniszczenie. Ponadto stwierdzono odłężyny okolicy potylicznej, na kończynie dolnej prawej w okolicy kostki bocznej oraz w 1/3 górnej nogi – bocznie, na kończynie dolnej lewej na pięcie i nad kostką boczną oraz w okolicy krzyżowej. W trakcie hospitalizacji zaobserwowano spowolnienie psychoruchowe i uogólnioną adynamię mięśniową. Od 23 lipca 2009r. do 18 września 2009r. powód przebywał na Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z. z rozpoznaniem stanu po urazie czaszkowo – mózgowym, objawowej encefalopatii pourazowej pod postacią zespołu psychoorganicznego i ustępującego niedowładem czterokończynowym. W trakcie pobytu powód kontynuował leczenie rehabilitacyjne. Na podstawie wyniku Rtg stawów biodrowych stwierdzono u niego masywne skostnienie okołostawowe biodra lewego typu neurogenne oraz małe skostnienie koło szyjki kości udowej prawej. W wyniku przeprowadzonej rehabilitacji uzyskano poprawę stanu zdrowia powoda poprzez zmniejszenie niedowładem czterokończynowego. W dalszym jednak ciągu utrzymywały się odłężyny na potylicy oraz kończynie dolnej lewej w okolicy pięty i kończynie dolnej prawej w okolicy kostki bocznej. Powód poruszał się na wózku inwalidzkim przy pomocy drugiej osoby. W okresie od 11 maja 2010r. do 15 maja 2010r. powód przebywał w Szpitalu Wojewódzkim (...) w Z.. U powoda rozpoznano stan po kraniektomii skroniowo – ciemieniowej – czołowej i usunięciu ostrego krwiaka nadtwardówkowego, niedowład spastyczny lewostronny oraz padaczkę. Podczas tego pobytu powód przeszedł zabieg operacyjny uzupełnienia ubytku kostnego w okolicy skroniowo - ciemieniowo – potylicznej za pomocą płytki C.. W okresie od 16 lutego 2011r. do 1 marca 2011r. powód przebywał w SPZOZ (...) Ośrodku (...) w Ś.. Rozpoznano u niego skostnienie okołostawowe stawu biodrowego lewego, zastosowano leczenie operacyjne lewej kończyny dolnej w postaci resekcji skostnień z tylnej powierzchni stawu biodrowego lewego. Następnie powód w okresie od 1 marca 2011r. do dnia 24 marca 2011r. przebywał na Oddziale (...) w (...) Ośrodku (...) w Ś. z rozpoznaniem stanu po resekcji skostnień z tylnej powierzchni stawu biodrowego lewego oraz przykurczem stawu biodrowego lewego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że orzeczeniem z dnia 31 maja 2011r. (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności zaliczył powoda do znacznego stopnia niepełnosprawności do dnia 31 grudnia 2012r. W orzeczeniu wskazano również, że powód wymaga konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne ułatwiające funkcjonowanie, korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby. Powód od 9 lipca 2011r. do 22 lipca 2011r. przebywał na turnusie rehabilitacyjnym w O.R.W. (...) w D.. W okresie od 9 maja 2012r. do 21 maja 2012r. powód po raz kolejny przebywał w Szpitalu (...) w Ś., gdzie 15 maja 2012r. przeszedł zabieg usunięcia częściowego skostnienia okolicy stawu biodrowego lewego. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 28 grudnia 2009r. powód został uznany za niezdolnego do pracy. Następnie w kolejnym orzeczeniu z dnia 17 grudnia 2010r. powód został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy do dnia 31 grudnia 2012r. Jednocześnie lekarz orzecznik stwierdził, że całkowita niezdolność do pracy pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy. Orzeczeniem z dnia 11 grudnia 2012r. powód został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy do dnia 31 grudnia 2014r. Następnie orzeczeniem z dnia 23 grudnia 2014r. powoda uznano za całkowicie niezdolnego do pracy do dnia 31 grudnia 2017r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że u powoda rozpoznano encefalopatię pourazową oraz padaczkę pourazową, które są następstwem wypadku z dnia 9 czerwca 2009r. Mimo prowadzonego leczenia farmakologicznego napady padaczki pojawiają się niespodziewanie, bez poprzedzającej je aury, z pełną utratą świadomości z częstością 2-3 razy w miesiącu.

Ataki są dla powoda bardzo wstydliwe, upada wtedy na ziemię, występuje drżenie. W ich trakcie M. L. zdarzało się popuścić moczu. Z powodu choroby powód boi się sam przebywać oraz wychodzić z domu, stale znajduje się w towarzystwie innych osób. Od czasu wypadku powód cierpi z powodu często występujących zawrotów jak i silnych bólów głowy, które często wybudzają go ze snu nocnego i uniemożliwiają ponowne zaśnięcie. Niekiedy zdarza się tak przez 2– 3 noce z rzędu. Powód cierpi również na omdlenia nie będące padaczką. W wyniku urazu czaszkowo – mózgowego jakiego doznał powód doszło u niego również do obniżenia sprawności intelektualnej, która jest poniżej poziomu przeciętnego. Na organiczne tło prezentowanych zaburzeń wskazuje również spowolnienie procesów myślowych, rozwlekłość i drobiazgowość wypowiedzi. Ponadto doszło u powoda do zmian charakterologicznych. Stał się powolny, ma problemy z pamięcią, zapomina wielu rzeczy, ma również problemy z koncentracją. Zdolność do uczenia się u powoda jest bardzo osłabiona, ma trudności z przyswajaniem nowego materiału. Powód pracuje w bardzo wolnym tempie, szybko zniechęca się i rozdrażnia przy niepowodzeniach. Trudności poznawcze wpływają w znaczący sposób na codzienne funkcjonowanie powoda. Jest bardzo labilny emocjonalnie. Bez powodu płacze lub denerwuje się i krzyczy. Ma trudności w kontrolowaniu swoich emocji, jest nadwrażliwy na bodźce, reaguje nieadekwatnie do zastanej sytuacji. Powód jest świadomy własnej niewydolności fizycznej i uszkodzeń swego ciała. Jego uwaga jest bardzo skupiona na ułomnościach, przez co znajduje się często w nastroju depresyjnym. M. L. negatywnie ocenia swój wygląd i możliwości, jest pesymistycznie nastawiony na przyszłość. Nie widzi szans na poprawę swoich perspektyw życiowych, uważa się za ciężar dla rodziny, osobą nieprzydatną dla swoich bliskich. Powód ma obniżone poczucie własnej wartości, jest nieustannie niepewny o zdaniu innych ludzi na swój temat. Odczuwa okresowo spadki nastroju oraz osłabienie aktywności. Powód zrezygnował z jakiegokolwiek aktywności ruchowej, nie uprawia sportu – jazdy na rowerze i gry w piłkę nożną, choć przed wypadkiem był osobą aktywną i energiczną, grał w zespole piłkarskim w klasie (...). Niezaspokojone ambicje sportowe są kolejną przyczyną frustracji powoda. Obecnie powód leczy się psychiatrycznie i takiej pomocy wymaga ze względu na organicznego pochodzenia labilność emocjonalną, drażliwość, trudności w kontrolowaniu emocji. Wymaga również pomocy psychologicznej ukierunkowanej na wsparcie oraz terapię neuropsychologiczną w celu rehabilitacji poznawczej. W wyniku wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w wysokości 60 %. Tak wysoki uszczerbek na zdrowiu sprawia, że nie ma możliwości powrotu do pełnego zdrowia u powoda, zaś co do przebiegu padaczki i jej leczenia trudno jest obecnie stwierdzić czy napady, które występują 2 – 3 razy w miesiącu oraz napady gromadne, pomimo stosowania w leczeniu polipragmazji, nadal będą występować i to jak często. Z uwagi na stwierdzoną encefalopatię pourazową z padaczką na podstawie pkt 9 załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i (...) z dnia 18 grudnia 2002r. przyjęto 60 % uszczerbek na zdrowiu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód M. L. pozostaje w związku małżeńskim z A. L. od 13 lat. Wcześniej żyli przez okres ok. 7 lat w konkubinacie. Małżeństwo posiada dwojkę dzieci, mieszkają z rodzicami powoda w jednym mieszkaniu. Dokładają się do rachunków, mają oddzielne ogrzewanie. Ojciec powoda pracuje, matka jest rencistką, nie może opiekować się powodem ze względu na cukrzycę i chore serce. Faktyczną opiekę nad powodem sprawuje jego małżonka. Przedmiotowy wypadek drastycznie zmienił życie rodziny. Powód przed wypadkiem był osobą pogodną i towarzyską. Zmienne stany emocjonalne powoda spowodowane padaczką wpływają na nerwowy nastrój w rodzinie. Negatywnej zmianie uległy również kontakty intymne pomiędzy małżonkami. Powód wymaga praktycznie stałej opieki ze względu na ataki padaczki, bóle oraz ogólną złą kondycję psychiczną. Powód stara się pomagać żonie w obowiązkach domowych, jednak jego możliwości są ograniczone, głównie stara się po sobie sprzątać i odkurzać. Nie czuje się na siłach i boi się wykonywać pozostałe czynności. M. L. w ubieraniu się pomaga żona, gdyż ma on trudności z ubraniem dolnych części ciała. Z tych względów A. L. musiała zrezygnować z planów podjęcia pracy w (...), po rozpoczęciu nauki przez młodszego syna w „zerówce”. W wypadku jej nieobecności koniecznym byłoby zatrudnienie opieki, co pochłonęłoby praktycznie cały dochód. Wcześniej, przed urodzeniem dzieci, A. L. pracowała jako sprzedawca, następnie zajęła się wychowywaniem synów. Żona powoda obawia się ataków padaczki. Nieustannie towarzyszy swojemu mężowi. Powód obwinia się, że jego niekontrolowana agresywność i wybuchowość wpływają negatywnie na dzieci, które są wystraszone niekontrolowanym zachowaniem ojca. Starszy syn zaczął uciekać z domu, opuścił się w nauce. Zaczął trenować boks, by wyładować negatywne emocje. Powód przed wypadkiem aktywnie spędzał czas z dziećmi m.in. jeździł z nimi na basen. Obecnie, ze względu na swój stan zdrowia, nie jest do tego zdolny, nie może samodzielnie prowadzić samochodu. Wypadek zniweczył jego plany życiowe.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód w wyniku wypadku przy pracy z dnia 9 czerwca 2009r. doznał urazu czaszki i mózgu, który mógł skończyć się letalnie. Doznane przez powoda obrażenia czaszki pozostawiły u niego trwałe ślady na czaszce, zaś ubocznym skutkiem długotrwałego utrzymywania powoda w śpiączce farmakologicznej były odłężyny na czaszce, kości ogonowej i kończynach, długotrwałe utrzymywało się porażenie czterokończynowe. Skutkiem tego było pojawienie się skostnienia będącego skutkiem wtórnym urazu, lecz z nim związanego w postaci masywnej w okolicy stawu biodrowego lewego, zniekształcając miednicę i powodując, mimo wielokrotnych operacji, trwałe czynnościowe wydłużenie kończyny dolnej lewej, upośledzając chód powoda. Uszczerbek na zdrowiu powoda ma charakter trwały. Zmiany w powłokach czaszki jak i przykurcze stawu biodrowego lewego nie rokują poprawy. W obrębie stawu biodrowego lewego można liczyć się z pogorszeniem zarówno zakresu ruchomości w wyniku ponownego rozwoju skostnień, jak i ze zmianami wtórnymi w samym stawie, które mogą doprowadzić do konieczności implantacji endoprotezy stawu biodrowego. Rokowania dotyczące przyszłości stawu biodrowego są ostrożne i niepewne. Nie istnieje możliwość całkowitego wyleczenia powoda. Z powodu przebytego urazu głowy powód może dalej odczuwać bóle głowy, a bóle i blizna po odłężynach utrudniają mu codzienne funkcjonowanie. Lewy staw biodrowy jest przyczyną wielu dolegliwości ze względu na przebyte kilkakrotnie operacje i pozaciągane blizny. Ponadto nierówność czynnościowa kończyn dolnych może w efekcie powodować niesymetryczne obciążanie kręgosłupa i być przyczyną powstania zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowego. Trwały uszczerbek na zdrowiu w oparciu o § 9 ust. 1 i § 9 ust. 2 załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. wynosi 10 %, a z § 143 wynosi 25 %, razem 35 %. Powód doznał poważnych obrażeń twarzoczaszki podczas wypadku, które pozostawiły trwałe ślady i uszczerbek na zdrowiu. Dolegliwości fizyczne z przebyłym urazem i leczeniem - które było działaniem ratującym życie - sprawiają, że normalne funkcjonowanie pięć lat po wypadku jest dalej niemożliwe. Deformacja przestrzeni powietrznych tj. zatok przynosowych czołowych i szczękowych oraz sitowia powoduje rozpierające bóle głowy i twarzy, zwłaszcza przy zmianie pozycji, nachylaniu się. Deformacja nosa wynikająca ze złamania kości nosowych i przegrody z przemieszczeniem spowodowała częściową niedrożność lewego przewodu nosowego oraz ból przy próbie wydmuchania nosa. Całkowity brak czucia węchu i smaku w życiu codziennym jest uciążliwy i kłopotliwy, pozbawia powoda przyjemności, jak i naraża go na ewentualne niebezpieczeństwo. Utrata węchu powoduje niemożliwość rozpoznania alarmujących sygnałów np. w wypadku pożaru. Obrażenia masywu nosowo - czołowo - szczękowo - oczodołowego doznane przez powoda w wyniku wypadku wynoszą 45%, zaś deformacja lewej małżowiny usznej związana z długotrwałym unieruchomieniem i leżeniem w pozycji wymuszonej wynosi 10%, co daje łączny uszczerbek na zdrowiu w wysokości 55%.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda co do zasady i w znacznej części co do wysokości zasługiwało na uwzględnienie. Odpowiedzialność pozwanej nie była sporna, gdyż wynikała z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością i posiadanym mieniem, zawartą między zakładem pracy powoda tj. (...) Spółką Akcyjną w J. a pozwaną. Odpowiedzialność ta uregulowana jest w art. 805 § 1 k.c. Podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w świetle których w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że postępowanie dowodowe, a w szczególności opinie biegłych sądowych jednoznacznie wykazały, iż powód w związku z wypadkiem z dnia 9 czerwca 2009r. doznał wielu krzywd fizycznych, psychicznych oraz znacznego pogorszenia zdrowia uniemożliwiającego mu normalne funkcjonowanie. Pozwana przyznała powodowi w trakcie postępowania likwidacyjnego w sumie kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia przyjmując, że powód doznał łącznie 70% uszczerbku na zdrowiu (pomimo tego, że ZUS przyjął 40% uszczerbek na zdrowiu). Sąd zwrócił jednak uwagę, że z opinii biegłych sądowych wynika, iż powód doznał znacznie poważniejszego uszczerbku na zdrowiu, bo wynoszącego 150% (60% uszczerbek na zdrowiu ustalony przez psychiatrę i neurologa nie sumuje się). W wyniku wypadku powód doznał licznych obrażeń fizycznych, których konsekwencje rzutują na jego całe życie. Proces leczenia i rehabilitacji oraz długie pobyty w szpitalach były źródłem ogromnych cierpień dla poszkodowanego. W toku hospitalizacji powód przez długi okres czasu utrzymywany był w śpiączce farmakologicznej, w związku z czym na czaszce, kości ogonowej i kończynach pojawiły się odłężyny. Długotrwałe utrzymywało się również porażenie czterokończynowe. Powód odczuwa rozpierające bóle głowy i twarzy, zwłaszcza

przy zmianie pozycji, nachylaniu się. Również pozaciągane blizny i lewy staw biodrowy sprawiają ogromny dyskomfort. Powód z powodu cierpienia ma problemy ze snem, jest osłabiony zarówno fizycznie jak i psychicznie. Codzienna walka z nieustającym bólem stała się ogromnym wyzwaniem i odbiera większość energii oraz chęci do życia powodowi. Cierpienia sprawiają powodowi zwyczajne, najbanalniejsze nawet czynności takie jak wydmuchanie nosa. Ciało M. L. uległo zdeformowaniu. Twarz i głowa powoda noszą trwałe ślady obrażeń w postaci blizn i zniekształceń m.in. wgłębienia na głowie, szerokiej blizny twarzy, nosa, powieki. Zniekształceniu uległa twarz w okolicy czołowo – jarzmowej oraz ucho. Poszkodowany ma trzy blizny po 20 cm każda na lewym biodrze. Na łokciach, piętach oraz nogach powoda znajduje się wiele śladów po odleżynach. Skutkiem wtórnym urazu było pojawienie się skostnienia w postaci masywnej w okolicy stawu biodrowego lewego, zniekształcające miednicę i powodujące trwałe czynnościowe wydłużenie kończyny dolnej lewej, upośledzając chód powoda, który utyka. W związku ze zmianą fizjonomii oraz sposobem poruszania się uległa zmniejszeniu pewność siebie powoda, który odczuwa ogromny dyskomfort psychiczny oraz poczucie wstydu i zażenowania. Widoczne obrażenia przypominają mu o przebytej traumie i własnej ułomności. Powód nie akceptuje swojej cielesności, co wiąże się z pogorszeniem relacji intymnych pomiędzy małżonkami. O ogromie krzywdy doznanej przez powoda świadczą wskazania opinii biegłego z zakresu chirurgii szczękowo–twarzowej. Stwierdził on, że obrażenia masywu nosowo – czołowo – szczękowo – oczodołowego doznane przez powoda w wyniku wypadku wynoszą 45%, zaś deformacja lewej małżowiny usznej związana z długotrwałym unieruchomieniem i leżeniem w pozycji wymuszonej wynosi 10% , co daje łączny uszczerbek na zdrowiu w wysokości 55%. Uszczerbek na zdrowiu powoda ma charakter trwały, prawdopodobnym jest również nasilenie się w/w dolegliwości. W przyszłości powód może być zmuszony do przebycia kolejnych operacji m.in. implantacji protezy stawu biodrowego, co będzie się wiązało z dodatkowymi cierpieniami. Bardzo prawdopodobnym jest również pojawienie się zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowego. W wyniku wypadku powód utracił węch i smak. Bezsprzeczne jest, że zwykle, najprostsze przyjemności dnia codziennego takie jak dobry posiłek czy przyjemny zapach perfum (bodźce typowo fizyczne) wpływają pozytywnie na samopoczucie i stanowią niedoceniane często źródło radości, tymczasem M. L. został ich pozbawiony, jego ciało stało się głównie źródłem udręczenia. Powód postawiony jest w sytuacji potencjalnego zagrożenia, gdyż z uwagi na utratę powonienia nie może wyczuć szkodliwych dla zdrowia substancji i produktów, nadto impuls alarmujący w sytuacji zapachu dymu czy ulatniającego się gazu został wyłączony. Zdaniem Sądu perspektywa, że sytuacja powoda nigdy nie powróci do stanu sprzed wypadku, kiedy był on w pełni zdrową, aktywną osobą, musi być niewątpliwie powodem olbrzymiego dyskomfortu psychicznego. Powód z dnia na dzień utracił możliwość normalnego funkcjonowania. Stał się wycofany społecznie, a codzienna egzystencja jest dla poszkodowanego dużym wyzwaniem.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powód w chwili wypadku miał tylko 31 lat, posiadał rozwijającą się rodzinę i ustabilizowaną sytuację materialną, uprawiał sport. Z dnia na dzień zniszczeniu uległy praktycznie wszystkie plany, marzenia i ambicje powoda, który utracił możliwość normalnego funkcjonowania. Powód stał się zależny od osób trzecich. Padaczka pourazowa oraz omdlenia sprawiają, że M. L. boi się sam przebywać oraz wychodzić z domu. W trakcie ataków zdarzało się niekontrolowane popuszczenia moczu, które było źródłem wstydu i zażenowania powoda. Ataki te mają miejsce niespodziewanie, 2– 3 razy w miesiącu, w ich trakcie następuje upadek na ziemię oraz drżenie. Powód oraz jego rodzina żyją w ciągłym zagrożeniu i napięciu związanym z oczekiwaniem kolejnego napadu. Świadomość, że świadkiem napadu padaczki może być któryś z synów powoda, jest dla niego źródłem dużego zmartwienia. Wszystko to negatywnie wpływa na samoocenę powoda. Poszkodowany zaczął oceniać siebie jako osobę gorszą od innych i nieprzydatną. M. L. nie jest w stanie wykonywać niektórych, najprostszych nawet zadań związanych z utrzymaniem gospodarstwa domowego. Czynności takie jak mycie okien związane z wymuszoną postawą, powodują ból oraz uczucie dyskomfortu. Powód może jedynie wykonywać niektóre obowiązki związane ze sprzątaniem, odkurzaniem. M. L. nie pracuje, stąd niemożność współuczestnictwa w dokładaniu osobistych starań w zapewnieniu rodzinie odpowiednich warunków socjalnych jest bardzo uciążliwa. Poszkodowany czuje się ciężarem dla swoich bliskich. Niewątpliwie fakt, że powód mieszka z rodzicami również wpływa na jego kondycję. M. L. zamiast sprawować opiekę nad nimi, sam jej wymaga. Powód nie może poruszać się samochodem, gdyż potencjalny atak padaczki stanowiłby poważne zagrożenie dla życia jego samego, jak i innych osób uczestniczących w ruchu drogowym. W związku z tym nie ma on możliwości swobodnego przemieszczania się i planowania czasu, a jego obszar aktywności życiowej w dużej mierze ogranicza się do domu, co dla młodego mężczyzny jest poważnym problemem.

Obrażenia jakich doznał powód uniemożliwiają mu samodzielne ubranie się. Założenie skarpet czy butów jest dla M. L. dużym problemem, musi mu w tym pomagać jego żona. Powód nie jest w stanie samodzielnie opuścić łazienki, gdyż podciągnięcie spodni sprawia mu trudność i wiąże się z bólem. Powód nie uprawia żadnego sportu pomimo, że wcześniej był aktywną osobą, grał w drużynie piłkarskiej, jeździł na rowerze, zabierał synów na basen. Kolejnym źródłem cierpienia psychicznego jest dla powoda okoliczność, że nie może wywiązywać się z obowiązków rodzicielskich wobec swoich synów w takim zakresie w jakim powinien. Synowie powoda są w wieku szkolnym, powód utracił możliwość wielu form wspólnie spędzanego czasu np. zabawy, wycieczek. Z uwagi na stwierdzoną encefalopatię pourazową z padaczką biegły neurolog lek. med. M. R. - K. na podstawie pkt 9 załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i (...) z dnia 18 grudnia 2002r. przyjął 60% uszczerbek na zdrowiu, a biegły ortopeda-chirurg z uwagi na urazy uznał uszczerbek na zdrowiu w wysokości 35%.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że oprócz dolegliwości fizycznych utrudniających codzienne funkcjonowanie, w związku z wypadkiem u powoda doszło do negatywnych zmian w obrębie intelektu. Uraz czaszkowo – mózgowy doprowadził do obniżenia sprawności intelektualnej, która kształtuje się na poziomie poniżej przeciętnej. Procesy myślowe zachodzą wolno, powód ma problemy z zapamiętywaniem, przyswajaniem nowych informacji oraz koncentracją. Czynności, których się podejmuje wykonuje powoli, szybko się zmęcząc. M. L. nie ma zatem możliwości zrekompensowania ułomności fizycznej poprzez rozwój umysłowy. Również ta płaszczyzna funkcjonowania jest dla powoda w znacznym stopniu ograniczona i niedostępna. Efektywny rozwój pasji i zainteresowań takich jak np. nauka języków, poszerzanie wiedzy w wybranym zakresie, działalność twórcza (artystyczna) wymaga umiejętności i cech, których powód w wyniku przebytych obrażeń jest w dużej mierze pozbawiony. W konsekwencji poszkodowany posiada niewiele możliwości (sposobów) spędzania czasu. Powód zeznał, że w wolnych chwilach ogląda telewizję oraz czyta, ponieważ to go nie męczy. W opinii psychiatryczno – psychologicznej biegła A. J. stwierdziła, że z dużym prawdopodobieństwem osłabienie funkcji poznawczych mogą być u powoda bardziej widoczne i odczuwalne wraz z postępowaniem procesu starzenia. Jednocześnie Sąd wskazał, że doszło u powoda do zmian charakterologicznych. Stał się on labilny emocjonalnie. Bez powodu płacze lub denerwuje się i krzyczy. Ma trudności w kontrolowaniu swoich emocji, jest nadwrażliwy na bodźce, reaguje nieadekwatnie do zastanej sytuacji. Niekontrolowane zachowania wpłynęły na funkcjonowanie całej rodziny, starszy syn uciekał z domu oraz miał problemy w nauce, a M. L. czuje się winnym zaistniałej sytuacji. O rozmiarze zmian w osobowości powoda świadczy wywiad przeprowadzony w ramach opinii psychiatryczno – psychologicznej sporządzonej przez A. J. oraz M. S.. Żona powoda podała, że ma wrażenie, jakby miała nowego męża. Powód leczy się psychiatrycznie. Wymaga również pomocy psychologicznej ukierunkowanej na wsparcie oraz terapię neuropsychologiczną w celu rehabilitacji poznawczej. W wyniku wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w wysokości 60% (obie wysokości ustalone przez biegłych neurologa i psychiatrę oraz psychologa nie sumują się).

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, rekompensacie krzywdy powoda odpowiada kwota 230.000 zł, przy czym kwota ta uwzględniała już wypłacone powodowi łącznie kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia przez pozwaną oraz 25.800 zł jednorazowego świadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zdaniem Sądu kwota ta jest adekwatna do rozmiarów krzywdy oraz okoliczności sprawy i niewątpliwie stanowi odczuwalną majątkowo wartość. Niezaprzeczalne są negatywne przeżycia powoda, jego cierpienia psychiczne oraz fizyczne, utrata możliwości normalnego życia i rozwoju osobistego. W ocenie Sądu brak jest jednak podstaw do uwzględnienia roszczeń o zadośćuczynienie dochodzonych w niniejszej sprawie w całości. To w jakiej wysokości należy przyznać zadośćuczynienie winno być uzależnione od okoliczności danej sprawy, stopy życiowej społeczeństwa. Sąd wskazał na kompensacyjny, a nie represyjny charakter tego roszczenia. W świetle powyższego żadaną kwotę 430.000 zł (czyli 500.000 zł łącznie z wypłaconą kwotą 70.000 zł) Sąd uznał za wygórowaną. Wysokość zadośćuczynienia winna być bowiem utrzymana w rozsądnych granicach i przyjęta przez Sąd kwota, w realiach przedmiotowej sprawy, odpowiada temu warunkowi. Z uwagi na powyższe w pkt 1 wyroku zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 230.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Co do odsetek Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód w postępowaniu likwidacyjnym zażądał od pozwanej kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Ostatecznie otrzymał 70.000 zł. Roszczenie zostało zgłoszone dnia 13

października 2009r. Tym samym biorąc pod uwagę siedmiodniowy termin na doręczenie korespondencji Sąd przyjął, że odsetki od kwoty 30.000 zł zgodnie z ustawowym trzydziestodniowym terminem należą się od dnia 20 listopada 2009r. O odsetkach od pozostałych kwot Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. uznając, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.) i od chwili wezwania biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Skoro więc M. L. złożył pozew w przedmiotowej sprawie w dniu 6 czerwca 2012r., a pozwana odebrała pismo w dniu 23 sierpnia 2012r., to odsetki od dalszej kwoty 100.000 zł zasądził od dnia 23 sierpnia 2012r. Odsetki zaś od dalszej kwoty 100.000 zł żądanej na podstawie pisma z dnia 29 grudnia 2014r. rozszerzającego żądanie, Sąd pierwszej instancji zasądził do dnia jego doręczenia tj. od dnia 12 stycznia 2015r.

Przyjmując, że stan zdrowia powoda jest niestabilny, a także zakładając, że powód z całą pewnością nie wróci do kondycji sprzed wypadku, a wręcz przeciwnie, istnieje możliwość pogłębiania się opisanych wyżej dolegliwości Sąd Okręgowy ustalił odpowiedzialność pozwanej wobec powoda za skutki wypadku z dnia 9 czerwca 2009r. na przyszłość.

W związku z tym, że na rozprawie w dniu 28 stycznia 2015r. powód ograniczył swoje żądanie o kwotę 1.355 zł, Sąd umorzył postępowanie co do tej kwoty na zasadzie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c. Powód uiszczył opłatę od pozwu w kwocie 3.500 zł oraz uregulował w części należności biegłych wpłacając zaliczki w kwocie 1.280 zł. W znacznej części należności biegłych w sumie w wysokości 2.414,71 zł wypłacono z wydatków budżetowych. Do ściągnięcia na rzecz Skarbu Państwa pozostawała kwota 1.137,71 oraz kwota 322,29 zł tytułem kosztów kserokopii przedstawionej dokumentacji medycznej przez Szpital Wojewódzki w Z. pokryte z wydatków budżetowych. Mając na uwadze okoliczność, że pozwana w toku postępowania nie zaliczkowała żadnych wydatków wynikających z pozyskania dokumentacji i kosztów biegłych oraz uwzględniając wynik postępowania, Sąd Okręgowy w pkt 8 wyroku nakazał ściągnąć od pozwanej kwotę 1.314,71 zł tytułem niepokrytych kosztów opinii biegłych i części kosztów pozyskania dokumentacji (180 zł), pozostałą część z kwoty 322,29 zł nakazano ściągnąć w pkt 9 wyroku od powoda w wysokości 142,29 zł. Mając na uwadze fakt zwolnienia powoda w części od kosztów sądowych, Sąd należność wynikającą z opłaty stosunkowej od oddalonego powództwa (11.159 zł) nakazał ściągnąć z zasądzanego roszczenia stosownie do treści art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Opłatę stosunkową należną Skarbowi Państwa w części zasądzanego powództwa tj. kwotę 11.500 zł (od zadośćuczynienia 230.000 zł) i od renty skapitalizowanej 2.453 zł i renty z tytułu zwiększonych potrzeb (1.483zł) w sumie, mając na uwadze opłatę uiszczoną przez powoda w kwocie 3.500 zł, Sąd nakazał ściągnąć od pozwanej kwotę 12.026 zł (8.000 zł + 1.483 zł + 2.543 zł).

W pkt 10 wyroku Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.860 zł na którą składała się uiszczona opłata stosunkowa w wysokości 3.500 zł oraz 1.360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie wobec faktu, że obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników przy przyjęciu stawki z § 6 ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w wysokości 7.200 zł (plus dwie opłaty skarbowe od pełnomocnictwa) przy uwzględnieniu 60% wygranej powoda, powodowi należał się od pozwanej zwrot kosztów w kwocie 4.344 zł, zaś pozwanej od powoda przy uwzględnieniu jej 40% wygranej – 2.890 zł. Różnica obu kwot determinowała zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kwoty 1.360 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód M. L., który zaskarżył orzeczenie w części tj. co do rozstrzygnięcia z pkt 7 wyroku, którym oddalone zostało powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia ponad kwotę 230.000 zł. Przedmiotowemu rozstrzygnięciu skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu przy miarkowaniu zadośćuczynienia wszystkich okoliczności mających wpływ na wymiar doznanej przez powoda krzywdy i naruszeniu ekonomicznego aspektu zadośćuczynienia oraz w rezultacie tego zasądzenie na rzecz powoda 230.000 zł i uznanie, że całościową krzywdę powoda zrekompensuje kwota 300.000 zł łącznego zadośćuczynienia podczas, gdy jest to kwota rażąco niewspółmierna do krzywdy i cierpienia, następstw zdrowotnych i osobistych przedmiotowego wypadku. Podnosząc w/w zarzut powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie

od pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa tj. od dnia 12 stycznia 2015r. do dnia zapłaty, zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach zastępstwa procesowego za pierwszą instancję orzeczonych w pkt 8- 10 stosownie do zmiany wyroku oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Przystępując do kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że w granicach zaskarżenia z urzędu obowiązany był wziąć pod uwagę wyłącznie nieważność postępowania, której nie stwierdził w niniejszej sprawie, oraz naruszenie przepisów prawa materialnego. Powód w apelacji nie sformułował zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, stąd Sąd Apelacyjny z urzędu nie był obowiązany ocenić czy Sąd pierwszej instancji dopuścił się takiego naruszenia przepisów prawa procesowego.

W wywiedzionym środku odwoławczym skarżący nie podniósł zarzutów zmierzających do wykazania nieprawidłowości w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Stąd Sąd Odwoławczy przyjął w/w ustalenia za własne i w oparciu o nie dokonał rozważań co do tego, czy zaskarżone orzeczenie nie uchybiało przepisom prawa materialnego.

Co do świadczenia, o którym mowa w treści art. 445 § 1 k.c., brak jest ustawowych kryteriów w oparciu o które powinno nastąpić ustalenie jego wysokości. W treści przepisu ustawodawca posłużył się jedynie pojęciem odpowiedniej sumy zadośćuczynienia, tym samym pozostawiając decyzję w przedmiotowym zakresie uznaniu sądu. Uznaniowość w zakresie przyznawania, jak też określania wysokości zadośćuczynienia, skutkuje natomiast tym, że sąd wyższej instancji uprawniony jest do ingerencji w rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji określające kwotę zadośćuczynienia tylko w razie pominięcia istotnych kryteriów ustalania jego wysokości albo, gdy przyznana tytułem zadośćuczynienia suma rażąco odbiega od tej, jaka jest adekwatna względem rozmiarów doznanej krzywdy (szerzej: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006r. IV CK 384/05, LEX nr 179739, tudzież wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006r. I ACa 161/06 LEX nr 278433, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r. I ACa 199/08, LEX nr 470056). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania czy też długotrwałość. Rolą zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej, niewymiernej jednakże krzywdy poprzez wypłacenie odpowiedniej, a więc nie nadmiernej czy niepełnej sumy w stosunku do doznanej krzywdy. Ponadto ustalenie należnej kwoty powinno być dokonane w ramach rozsądnych granic odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, że wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać również ekonomicznie odczuwalną wartość. Kierując się wskazanymi powyżej kryteriami Sąd Apelacyjny uznał, że przyjęta przez Sąd pierwszej instancji kwota świadczenia tj. 230.000 zł (ponad wysokość wypłaconej już przez pozwaną kwoty 70.000 zł oraz kwoty 25.800 zł wypłaconej przez ZUS) jest za niska. To zaś z kolei uzasadniało ingerencję w treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W oparciu o poczynione w sprawie ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy powinien był zasądzić zadośćuczynienie w kwocie wyższej o 50.000 zł niż orzeczona. Podwyższenie wysokości zadośćuczynienia przede wszystkim wynika z oceny i rozważenia rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda, na którą to składają się zarówno jego cierpienia fizyczne, jak i psychiczne (w tym doznany na zdrowiu uszczerbek), jako konsekwencja urazów odniesionych w wyniku wypadku. Podkreślić należy, że po wypadku powód był hospitalizowany łącznie aż przez 158 dni, co daje okres 5 miesięcy i 8 dni pobytu w szpitalach (w 2009r. łącznie 102 dni hospitalizacji, w 2010r. - 5 dni, w 2011r. - 38 dni, zaś w 2012r. - 13 dni), poddawany był różnym zabiegom i operacjom Przez kilka miesięcy po wypadku powód nie

mógł się samodzielnie poruszać, musiał korzystać z wózka inwalidzkiego (do dnia 18 września 2009r.). Ponadto do 1 marca 2011r. powód poruszał się przy wsparciu kul łokciowych, a po operacji z dnia 15 maja 2012r. powodowi zalecono chodzenie w asekuracji. W wyniku urazu kończyny, pomimo przebytego leczenia, powód nadal ma problemy z poruszaniem się. Doznane obrażenia skutkowały koniecznością podjęcia przez powoda zajęć rekonwalescencyjnych. Powód brał w nich udział w 2011r. uczestnicząc w dwutygodniowym turnusie rehabilitacyjnym, który odbywał się od 9 lipca do 22 lipca. Przebyta rehabilitacja, z uwagi na rozległość i charakter urazów, nie okazała się jednak wystarczająca do powrotu do zdrowia. Nie sposób pominąć, że w wyniku obrażeń u powoda pojawiła się padaczka. Średnio 2-3 razy w miesiącu dostaje on ataku padaczkowego. Ataki te nie tylko zagrażają zdrowiu powoda, lecz dodatkowo wywołują u niego uczucie wstydu. W ich trakcie pada on na ziemię, dostaje drgawek, a nierzadko zdarza się, że nie kontrolując podstawowych funkcji ciała powód np. popuszcza mocz. Z uwagi na ataki padaczkowe powód zaprzestał odwiedzin u znajomych. Oprócz napadów padaczki powód zmaga się także z omdleniami, których w żaden sposób nie może kontrolować. Obniżeniu uległa także sprawność intelektualna powoda, która obecnie plasuje się, jak wynika to z opinii biegłego, poniżej wartości przeciętnej. Z uwagi na doznane krzywdy trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powoda, określony przez biegłych lekarza neurologa, psychiatrę oraz psychologa, wynosi 60%, a trwały uszczerbek fizyczny stwierdzony przez biegłego chirurga – ortopedę wynosi 35%. Ponadto określając wymiar należnego świadczenia Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że powód niekiedy wymaga pomocy przy wykonywaniu czynności codziennych zwłaszcza ubieraniu się. Okoliczność ta niewątpliwie negatywnie wpływa na samopoczucie powoda. Istotne jest także, że u powoda w wyniku urazów doznanych na skutek wypadku zaszły zmiany charakteru, co wpłynęło na jego relacje z członkami rodziny. Powód stracił również czucie węchu oraz smaku. Powyżej wskazane okoliczności kształtujące zakres krzywdy doznanej przez powoda, zdaniem Sądu drugiej instancji, przemawiały za przyznaniem powodowi dodatkowo jeszcze kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a więc zasądzenia na jego rzecz od pozwanej świadczenia w łącznej kwocie 280.000 zł i uznaniu, że kwota w łącznej wysokości 350.000 zł (przy uwzględnieniu, że 70.000 zł zostało wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego) jest adekwatna do krzywdy, którą powód doznał na skutek wypadku. Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt 7 wyroku dodatkowo zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 50.000 zł.

O odsetkach od dosądzonej w toku postępowania apelacyjnego kwoty Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. uznając, że należą się one od dnia następującego po dniu rozszerzającym powództwo o dochodzoną w ramach apelacji kwotę tj. od dnia 12 stycznia 2015r. Wysokość odsetek ustalona została w oparciu o treść art. 481 § 2 k.c.

W pozostałym zakresie apelację powoda, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalono. Zdaniem Sądu brak było podstaw do zasądzenia całości kwoty jakiej skarżący domagał się w apelacji tj. 200.000 zł. Przyznanie takiej sumy prowadziłoby, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do orzeczenia świadczenia zawyżonego względem rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy. Odnosząc się do stanowiska wyrażonego przez powoda w uzasadnieniu do apelacji wskazać należy, że w chwili zdarzenia odszkodowawczego, - które, jak ustalono w toku procesu miało miejsce w dniu 9 czerwca 2009r. - powód był w wieku 32 lat, nie zaś 29 lat. Ponadto zauważyć należy, że powód pomimo trudności w poruszaniu się pozostaje jednak w znacznym stopniu samodzielny w codziennych czynnościach. Nie utracił on więc w stopniu pełnym możliwości samodzielnej egzystencji. Dodatkowo jeszcze wskazać trzeba, co do okoliczności wpływających na upośledzenie chodu powoda, że Sąd Odwoławczy stwierdził pewne zaniedbania ze strony samego skarżącego. Powód zamiast bowiem w odpowiednim czasie dokonywać stosownych konsultacji i troszczyć się o przebieg procesu leczenia i rehabilitacji w zakresie korzystania z tzw. wkładki ortopedycznej, jak wyjaśnił na rozprawie w dniu 28 stycznia 2015r. „zapomniał” umówić się na kolejną wizytę u dr M., skutkiem czego nie otrzymał on zaleconych przedmiotów ortopedycznych (vide: k. 811 akt). Odpowiedzialnością za w/w zaniedbanie powoda nie sposób obarczać pozwanej. Tak więc mając na uwadze okoliczność doznanych przez powoda urazów, jego wiek w chwili zdarzenia oraz możliwość jego samodzielnej egzystencji, Sąd Odwoławczy nie podzielił stanowiska skarżącego, aby uwzględnić żądanie zawarte w apelacji w całości. Podkreślić nadto należy, że w toku postępowania likwidacyjnego, przed zawiśnięciem sporu, pozwana wypłaciła powodowi kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia stanowiącą wartość ponad 32 pensji powoda netto (a więc prawie 3 lat pracy powoda) przy przyjęciu, że w 2008r. zarobki powoda wynosiły 2.180,51 zł netto miesięcznie. Z kolei należne powodowi zadośćuczynienie w wysokości 350.000 zł stanowi wartość ponad 162 pensji powoda netto, a więc stanowi kwotę, którą powód by uzyskał pracując ponad 13 lat. W ocenie

Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że kwota 350.000 zł nie stanowi wartości odczuwalnej materialnie dla powoda. Wskazać należy, że wypłata kwot składających się na sumę w wysokości 70.000 zł zaczęła następować już od kwietnia 2010r., a więc po 9 miesiącach licząc od daty wypadku, kiedy to w dniu 28 kwietnia 2010r. przyznano powodowi 15.000 zł, następnie w dniu 12 sierpnia 2010r. przyznano 10.000 zł, zaś w dniu 3 września 2010r. kwotę 5.000 zł. W 2010r. powód otrzymał więc łącznie 30.000 zł. W 2011r. pozwana wypłaciła powodowi dalsze 40.000 zł tj. w dniu 11 lutego 2011r. kwotę 20.000 zł, w dniu 5 sierpnia 2011r. kwotę 20.000 zł. Zdaniem Sądu w 2010r. i w 2011r. dokonane wypłaty miały odczuwalne wymiar ekonomiczny. Podkreślić nadto należy, że powód dopiero w piśmie z dnia 29 grudnia 2014r., które wpłynęło do sądu w dniu 7 stycznia 2015r. wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 430.000 zł tytułem zadośćuczynienia (vide: k. 734 akt), gdyż dotąd domagał się od pozwanej kwoty 130.000 zł z tego tytułu. Rozszerzenie powództwa w tym zakresie nie nastąpiło bezpośrednio po doręczeniu pełnomocnikowi powoda opinii sporządzonych przez biegłych, gdyż ostatnia opinia wydana w sprawie przez J. G. została doręczona pełnomocnikowi powoda w dniu 15 października 2014r. (vide: k. 723 akt), lecz nastąpiło to po otrzymaniu przez pełnomocnika powoda zawiadomienia o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 28 stycznia 2015r.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku była zmiana rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Ostatecznie powództwo zostało uwzględnione w 65%, co uzasadniało rozstrzygnięcie o kosztach procesu na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. tj. w drodze stosunkowego ich rozdzielenia. Po uwzględnieniu wysokości kosztów poniesionych przez każdą ze stron i obliczeniu ich różnicy pozwana obowiązana jest zwrócić powodowi kwotę 5.269 zł przy czym w apelacji nie kwestionowano wysokości kwot uwzględnionych przez Sąd pierwszej instancji przy obliczaniu kosztów procesu. Jednocześnie mając na względzie wysokość w jakiej powództwo zostało uwzględnione oraz kwotę wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, Sąd drugiej instancji nakazał na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014r., poz. 1025 ze zm.) ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Zielonej Górze kwotę 16.494 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, zaś stosownie do art. 113 ust. 2 pkt 1 tej ustawy nakazał ściągnąć od powoda z zasądzzonego roszczenia kwotę 4.101,14 zł.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd drugiej instancji rozstrzygnął zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów wyrażoną w art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. Skarżący wygrał postępowanie apelacyjne w 25%, pozwana w 75%. Poniesione przez powoda koszty w kwocie 2.992,53 obejmowały koszt zastępstwa procesowego w wysokości 2.700 zł jako odpowiadający wynagrodzeniu pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej przewidzianej treścią § 12 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U.2013, poz. 461 ze zm.) oraz kwotę 292,53 zł z tytułu kosztów stawiennictwa w siedzibie sądu wedle spisu kosztów (k. 875). Na koszty poniesione przez pozwaną złożyły się koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w kwocie 2.700 zł odpowiadającej stawce minimalnej określonej w § 13 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013r., poz. 490 ze zm.). Powodowi przysługiwał więc od pozwanej zwrot kwoty 748,13 zł, zaś pozwanej od powoda zwrot kwoty 2.025 zł. Tym samym należało na rzecz pozwanej zasądzić od powoda kwotę 1.277 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Mariola Głowacka SSA Roman Stachowiak SSA Mikołaj Tomaszewski

--	--	--